

Sygn. akt III KK 145/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 czerwca 2013 r.,

sprawy J. Ś.

skazanego z art. 212 § 1 i 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego

w G.

z dnia 25 lipca 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego

w G.

z dnia 22 lutego 2012 r.

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 22 lutego 2012 r., oskarżony J. Ś. został
skazany za przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 k.k. na karę grzywny w wysokości 200

stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 15 zł. Orzeczono także środek karny podania wyroku do publicznej wiadomości oraz rozstrzygnięto o kosztach procesu.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 25 lipca 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną, obciążając jednocześnie wydatkami postępowania odwoławczego oskarżonego.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego. Zaskarzając wyrok w całości, zarzucił mu:

- I. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, w postaci obrazy art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie, iż postępowanie toczyło się mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela,
- II. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, w postaci obrazy art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie, iż w sprawie nastąpiło przedawnienie karalności zarzucanego czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art., 535 § 3 k.p.k. Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji trzeba stwierdzić, że zarzut aktu oskarżenia dotyczył pomówienia konkretnej osoby fizycznej piastującej urząd prezydenta miasta S. o takie postępowanie, które mogło go – a więc konkretną wskazaną osobę, J. K. – poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji prezydenta tego miasta. Pokrzywdzonym przestępstwem z art. 212 § 1 i 2 k.k. nie był zatem urząd prezydenta miasta ., ale konkretna osoba, która w momencie realizowania czynności wykonawczej przez oskarżonego sprawowała taką funkcję. Skoro to właśnie ta osoba wniosła prywatny akt oskarżenia, to zarzucanie braku skargi uprawnionego oskarżyciela jest twierdzeniem oczywiście chybionym.

Nie ma też racji skarżący wywodząc, że w sprawie zaistniała negatywna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia karalności zarzucanego oskarżonemu czynu. Cały wywód skarżącego w tym zakresie oparty jest na szeroko przedstawionej argumentacji i poczynionych w niej ustaleniach, że J. K. dowiedział się o wydawaniu „O. S.” w dniach pomiędzy 21 a 30 czerwca 2006 r. Argumentacja ta nie może być jednak przedmiotem analizy w kontekście podniesionego zarzutu kasacji, albowiem w przypadku wyroku skazującego na karę grzywny kasacja strony może być wniesiona tylko z powodu istnienia tzw. bezwzględneho powodu odwoławczego (art. 523 § 2 i § 4 k.p.k.). Wskazane przez skarżącego uchybienie w postaci naruszenia przepisu art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. musi zatem być odnoszone do tych ustaleń faktycznych, które zostały przyjęte w prawomocnym wyroku, albowiem nie mogą być one – z uwagi na treść art. 523 § 2 k.p.k. – przez stronę kwestionowane nawet w formule obrazy przepisów prawa procesowego w zakresie odnoszącym się do sfery kontroli oceny dowodów na podstawie których poczyniono ustalenia faktyczne. Tym samym zarzut zawarty w pkt 2 kasacji nie może być odniesiony do tych wywodów, które skarżący w kasacji poczynił, ale do ustalonych faktów odnoszących się do wiedzy pokrzywdzonego o osobie, która opublikowała rzeczony artykuł w czasopiśmie „O.” Z ustaleń faktycznych wynika zaś, że dopiero w październiku 2006 r. oskarżony w wywiadzie udzielonym dziennikarzowi „E.M. T.” przyznał, iż jest głównym „obserwatorem” i wskazał motyw działania twórców pisma, które wydawane było anonimowo, zaś artykuł w którym wypowiedź ta się znalazła został wydany w listopadzie 2006 r. (str. 1 i 2 uzasadnienia wyroku). Uwzględniając zatem to, kiedy oskarżony przyznał się do wydawania tego czasopisma, jak również i to, że rzeczone czasopismo zostało wydane z adnotacją lipiec/sierpień 2006 r., zaś akt oskarżenia został sporządzony i wniesiony w styczniu 2007 r., to przedawnienie karalności nie mogło nastąpić wcześniej niż w listopadzie 2012 r. (art. 101 § 2 k.k. oraz art. 102 k.k.). Prawomocny wyrok w tej sprawie został wydany w dniu 25 lipca 2012 r., a zatem wskazana przeszkoda procesowa w postaci przedawnienia karalności czynu w tym postępowaniu nie zaistniała.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.

